

# KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Grudnia. — Rok 1834.  
Poniedziałek.

№ 348

Jutro, Ś. Dawid.  
Nów.

We wszystkich miastach stołecznych województw Królestwa Polskiego i wielu obwodowych, d. 18 b. m. uroczystie obchodzone święto Imienia Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA naszego miłościwego Monarchy.

Miło nam donieść lubownikom literatury, iż romans pod tytułem: *Czarna Kobieta*. pióra Mikołaja Grecza, zaszczytnie znanego z prac naukowych, wydany w Petersburgu r. b. 1834, w 4ch tomach, wyjść ma w przekładzie polskim; interessowne prowadzenie rzeczy i styl zajmujący, czynią nadzieję o dobrem przyjęciu tego dzieła. — *Liebrejch* z Królewca, w Cesarstwie Rosyjskiem, Królestwie Polskiem i Prussach uprzywilejowany Dentysta, ma honor wiadomości Szanowną Publiczność, iż powodowany licznymi wezwaniami, przybył do tutejszej stolicy i przez krótki czas zabawi. Zyskawszy podczas dłużniejszego w Warszawie pobytu łaskawe tutejszej Publiczności zaufanie, ofiaruje i teraz swoje usługi, w uprawianiu tak poiedynczych zębów wcale nowego wynalazku z massy, iako też i całych szczęk, co do koloru i trwałości zupełnie zastępujących naturalne. Trudnić się także będzie uprawianiem sztucznych podniebień i wszelkimi innymi operacjami dentystyki. Nadto posiada nowy, różny od wszelkich dotąd używanych, sposób plombowania zębów masą własnego wynalazku. Operacja ta w ciągu 5 minut odbyta, przywraca ząb do naturalnego stanu, czyni go zdatnym do użycia i zabezpiecza inne od spruchnienia. Mieszka w hotelu Wileńskim na Płumaekim. Zostać go można codziennie z rana od godziny 9 do 12, a popołudniu od 3 do 5. — W domu iednego z Obywateli Warszawskich, onegdaj w dzień Ś. *Jana Ewangelisty*, iako iegoż imienniny, zacna Rodzina złożona z 4 synów, 5 córek, 2 zięciów,

2 synowych i 3 wnuków, złożyli w darze Solenizantowi, wyroby swej pracy, każda bowiem osoba tej rodziny posiada inne rzemiosło; Solenizant miał w tym dniu ofiarowany cały ubiór, meble, chleb i napoje, robione, pieczone i urządzone przez swe najbliższe Rodzeństwo, zaś małe wnuczęta ieszcze niezdolne robić, ubierały dziadula i bawily w czasie biesiady, przy której niezapomniano o ubogich. — Wczoraj w wielkim Teatrze po Balcie przywołani JPanna *Lidemann* i JP. *Grekowski*, a w napelnionym teatrze Rozmaitości po 8mem przedstawieniu *Familji Rikebur*, JPanna *Zuczkowska*, oraz JPP. *Kudlicz* i *Piasecki*. — Widowisko Pantomiczne dane w dawnym teatrze Rozmaitości, nie zupełnie się powiodło! — Sanna trwa i ułatwia przywóz rozmaitych produktów do stolicy. — Otrzymałszy w tych dniach z zagranicy świeży znaczny transport Płótna wehowego, kopowego, saskiego, holenderskiego i bielizny stołowej, tudzież wiele innych towarów bławatnych, *modnych* it. d., mam zaszczyt polecić się łaskawym względem Szanow: Publiczności. Oświadczam przytem, iż pomimo, że cena płócien iest stała i umiarkowana a gatunek prawdziwy lniany i iak być może najlepszy, gdyż dla dogodzenia Szano: Publicz: i nieszczędząc trudu i pracy, sam w najświetniejszych fabrykach zagranicznych, iak najlepszy, wybrałem towar; zostawię iednakowoż kupującym wolność, że gdyby im się towar zakupiony i zapłacony w domu nie podobał, na inny go wymieniać mogą lub całkiem pieniądze swoje odebrać. Dziękując również tym z mych znajomych, którzy już przekonali się raczyli o dobroci moich towarów, upraszam także i innych aby nie żałując kilka kroków drogi, handel mój odwiedzić chcieli, spodziewam się albowiem, że to będzie z ich własnem zadowole-

niem. Na końcu dodać, że kupcom z prowincji kupującym hurtem również jak wszystkim innym prywatnym osobom po jednokowej cenie sprzedają. *Mathjas Kon* (Cohn) przy rogu ulicy S. Jerskiej i placu Kraszińskich Nr 1790. — (Art. nad.) Do opisu miasta *Czerska*, w świeżo wyszłym z druku Kalendarzyku politycznym *Radziszewskiego*, wcisnęły się 2 grube anachroniczne pomyłki, które poczytuujemy sobie za obowiązek sprostować, tem bardziej, że książki tego rodzaju bardziej nad inne upowszechniane, więcej też przyczyniają się do rozsiewania i utwierdzania błędnych mniemań: Dzwon Czerski, na którym ma się znajdować odlany liczbą arabską rok 1004, nie może sięgać tak odległej starożytności, bo tak zwane *Arabskie* znaki liczebne, jak przekonywają dochowane dotąd pomniki piśmienne, weszły w użycie w Polsce dopiero w XV. wieku, a i winnych krajach Europy mało co wprzód upowszechnione zostały. Liczba więc 1004 jeśli rzeczywiście na tym dzwonie znajduje się, albo liczby 1604 przez niewydatność lub zalanie wierzchniej części znaku 6, albo też przez niezdatność Gissera powstała. Powtóre, *Gustaw Adolf* niemógł zniszczyć zamku Czerskiego w r. 1655, bo Król ten poległ pod Lützen d. 6 List: 1632. Nie on to, ale *Karol Gustaw*, połączywszy się z Janem Kazimierzem z Ragocezym Xięciem Siedmiogrodzkim, większą część Polski zawojował i przy obsaczeniu miasta Warszawy przyległe okolice, a pomiędzy innymi i Czersk ogniem spustoszył. — Bilety w różnych kolorach z *Powinszowaniem Nowego Roku*, gustownie litografowane, charakterem gockim lub angielskim it. p., na papierze welinowym glansowanym; tuzin po gr. 25, sztuka gr. 3; sprzedają się w Drukarni Kurjera, w handlu korzennym P. Morysa w Rynku Nowego miasta, u P. Topczewskiego przy ulicy Zakroczymskiej w domu Sulca, w handlu P. Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, w sklepie korzeni i wódek w domu Mikulskiego pod filarami na

rogu ulic Senator! i Bielańskiej, oraz w sklepie ubogich. — Dzisiaj wieczorem u P. *Grassowa*, rodzina *Spira* wykona śpiewy Tyrolskie. — Dzisiaj w kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale na Iem piętrze, Panny *Hessen* w tych dniach z Nordhausen przybyłe, śpiewać będą różne arie z celniejszych oper. — Nowy Mazur skomponowany na piano: p. J. *Leżeńskiego*, zł. 1. Walc na piano: p. L. *Nideckiego*, zł. 1. wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*.

Z *Petersburga* 14 Grudnia. — Kupiec pierwszej gildji, Fabrykant tabaki Wasili *Żukow*, w tych dniach miał zaszczyt od N. Króla Pruskiego, otrzymać w podarunku Tabakierę złotą, ozdobioną pięknym widokiem *Poczdamu* i wokoło obsadzoną perłami, wraz z bardzo pochlebnym piśmieniem, w którym wyrażono, że N. Król przesyła mu ten podarunek, za uprzejme przyjęcie oddziału wojska Pruskiego, gdy się w czasie poświęcenia Kolumny *Alexandryjskiej* znajdowało w *Petersburgu*. Wiadomo, że ten Obywatel w dniu 20 Września w swoim mieszkaniu wiejskiem przyjmował z największą gościnnością obecnych wyższych i niższych Oficerów Pruskich, a następnie d. 27 Września częstował w salach swojej ogromnej fabryki wszystkich podoficerów i żołnierzy Pruskich, którzy należeli do pomienionego oddziału.

Z *Tyflis*. — Z Lenkoranu pod d. 21 zeszłego Września donoszą, że 14 t. m. z południa powstał tam wiatr północno-wschodni, który w nocy w zupełną zamienił się burzę i trwał do dnia 16. W tym czasie wyrzucone na brzeg 3 łodzie Bakijskich Muzułmanów: Pierwsza Nr 25 Nurali-Aga-Irzaiewa z ładunkiem ryżu 2500 pudów, kupionego przez 7mej klasy *Hamiltona*; łódź ta rozbita została u brzegu wałami, i uniesiona na morze, a ładunek cały wyrzucony. Druga N. 39 Askiera Kazimowa, i trzecia N. 26 Asana Muła Sulejmanowa, próżne, wyrzucone na brzeg z niewielkim uszkodzeniem. Tegoż dnia szły z Zinlei 2 kierzyny z balastem i towarami iedwabnemi, wałami miotane, ale

ładunek ostatniego, i będący na stątkach ludzkie uratowani zostali prócz iednego Muzura którego ciała nawet nie znaleziono.

*Anglja.*— Ordery *Podwiązki*, pozostałe po 2 znakomitych a niedawno zmarłych Kawalerach tegoż orderu, Król d. 13 z. m. uroczyście oddał Lordowi *Minto* i Xciu *Grafton*. — P. Robert *Pil* iako nowy pierwszy Minister, d. 15 b. m. na posłuchaniu u Króla ucałował rękę iego. — Po zgonie terażniejszego Króla Angielskiego ma panować iego Synowica Xiężniczka *Wiktorja*, mająca teraz lat 16; najwięcej zgadza się na to, że iej mężem będzie 2gi Syn Xcia *Oranji* Następcy tronu Holend: *Xiążę Alexander*, rokiem od niej starszy.

*Turcja.*— Donoszą z *Stambułu* d. 25 z. m. że większa część okrętów wojennych Egipskich oddaliła się od brzegów *Syrji* i popłynęła ku *Alexandriji*, zapewne w zamiarze aby tam przezimować. Niektórzy mniemali, że te okręty popłynęły do *Egiptu* dla zabrania nowych zapasów dla *Ibrahima*. — Śmierć Szacha *Perskiego*, uczyniła w *Stambule* wielkie wrazenie.

*Francja.*— Donoszą z *Paryża* dnia 17 b. m., że w tej stolicy Obywatele utworzyli między sobą składkę na najbiedniejszych mieszkańców wsi, którzy postradali sprzęty przez częste pożary. — Pewny bogaty kupiec w *Paryżu*, którego skromność niepozwała wymienić, będąc bezdzietnym, przyjął za własne dziecię, 10cioletniego chłopca, będącego synem żołnierza z pułku linjowego, który w czasie niespokojności w *Paryżu* waleczył z nieporównaną odwagą przeciw burzycielom. Pozostała żona i 3 córki po tym żołnierzu, pobierają znaczne wsparcie od tego kupca, który prócz tego dla każdej wyznaczył po 3000 fr: posagu, gdy pójdą za mąż. — Hrabia *Potso di Borgo*, w dzień Jmienia swego Monarchy N. CESARZA *Rossja*, dał obiad, na którym znajdowali się Xięż *Talejrand*, P. *Djups*, Lord *Brugham* i najznakomitsze osoby obecne w *Paryżu*; ucztą była iedną z najświetniejszych, cały pałac przepysznie illumi-

nowano; po obiedzie była zabawa wieczorna, na którą przybyli Królewiczowie Xiążęta *Orleański* i *Nemur*. — Dzienniki *Paryżkie* twierdzą, że w terażniejszych niesnaskach rodziny zmarłego Szacha *Perskiego*, iedni udadzą się pod opiekę *Rossji* adrudzy *Anglji*. — Minister wojny wydał rozkaz, aby niedopuszczano młodym wojskowym *Francuzkim* należeć do tajnych towarzystw.

*Niemcy.*— Sejm *Siedmiogrodzki* na iakiś czas ustanie z powodu zgonu Hrabiego *Nimes*, Prezesa tegoż sejmku. — Gazety *Niemieckie* donoszą, że dnia 16 b. m. w którym w *Belgji* obchodzono 45tą rocznicę życia Króla *Leopolda*, dano w *Antwerpji* faierwerk, a gdy ukazał się napis: „Niech żyje *Leopold Iszy*“ cały ten napis wraz z koroną spadł. Z tej przyczyny powstały niepomyślnie wróżby i przypomniano, że gdy ostatni raz *Karol X* miał mowę z tronu w izbie deputowanych, upuścił kapelus, który podniósł dzisiejszy Król *Filip*.

*Rozmaitości.*— Na pociechę dla tych którzy mają długie nosy, rozgłoszono w *Paryżu*, że tacy zazwyczaj najdłużej żyją, gdyż w domu *Inwalidów*, ci *Inwalidzi* najdłużej żyją, którzy mają długie nosy, nawet doświadczone, że ptaki które z nosów są podobne do *Inwalidów* *Francuzkich*, także najdłużej żyją. Niech się więc i ci pocieszają, pisze ieden z dzienników, którzy często długiego nosa dostają. — Niedawno przybył do *Hawru* pewny *Marynarz* i wpadł na myśl ażeby na swoje podeszłe lata ożenić się i spokojnie życie przepędzać. Wybór iego padł na 18oletnią dziewczynę, która u niego za kucharkę służyła i którą on nie tak z miłości iak z wdzięczności za iej przychylność i przywiązanie polubił. Zaręczyny odbyły się i weselem ało nastąpić, w tem zgłasza się właśnie przed ślubem dawna kochanka *marynarza* i przekonywa go, że iego oblubienica iest iego córką. Z najzimniejszą krwią zawołał „pójdź moja córka uściskaj twoiego ojca“ a z matką iej poszedł do ślubu. — Pokazywano w *Berlinie*

dwoje dzieci bliźniąt 6cioletnich, z których jedno ma prawdziwe uszy pudła, a drugie zamiast włosów, szerokie kota. Nie trzeba się więc dziwić że się ustawicznie pomiędzy sobą biją, gdyż się zapewne tak kochają jak pies z kotem. — Lichy wierszokoleta ułożył na nowy rok poemat niezmiernie rozwlekły i pytał znawcy o radę, co by miał uczynić aby się jego dzieło podobało publiczności. O połowę należałoby go skrócić, odpowie przyjaciel, a drugiej połowy nieogłaszać. — Angielski wędrownik *Waserton* odkrył na wyspie *Demerary*, nowy rodzaj dużych małp, które jeszcze bardziej niż *Orangutany* zbliżają się swoim niesłychanem podobieństwem do człowieka. Na czele wydanego dzieła umieścił wizerunek małpy z twarzą ludzką i rzeczywiście podobieństwo jest prawie przerażającym. Filozof *Maillet* który w 18tym wieku napisał książkę dla dowodzenia, że człowiek jest wydoskonaloną małpą, rozprawyby się z radości obaczywszy ten dowód swojego systemu; P: *Waserton* nie tyle stanowczy, postrzegają tylko w tym nowym rodzaju, ważne odkrycie mogące wzbogacić wiadomości zoologiczne.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Superson Sędzia Kryminal: z Błonia, Martyniów Jenerał z Kalisza, Czekiński Inspektor Komory Składowej z Prasnysza.

#### DONIESIENIA.

W Warszawie dnia 31 Grudnia r. b. 1834 o godzinie 9 z rana przy ulicy Brówarnej pod Nr 2719, zaś o godzinie 2 po południu tegoż samego dnia przy ulicy Rybaki pod Nr 2545, odbędzie się Licytacja na sprzedaż prawnie zajętych ruchomości jako to: Komód, Stolików, Szaf, Krzesel, Zegarów, Garderoby meźkiej, Luster, Sukna czarnego, it. p. więcej dajacemu za gotowe pieniądze.

*Teodor Matkiewicz K. T. C. W. M.*

O werst 10 od Miasta Pragi, przy trakcie na Jabłonie, jest do sprzedania DRZEWO opałowe w sążniach łupowych w znacznej ilości przygotowane, nabyć je można częściowo lub razem za pomniejszą cenę, wiadomość bliższa u niżej podpisanego w Jabłonie. *Sołkiewicz.*

Zawiadomienie dla Dam. Przy ostatnim na teraz kursie pobieranych umnie lekcji przedkiego kro-

iu wszelkich ubiorów damskich, mam zaszczyt donieść, iż obok tychże postanowiłam oddzielnie dawać jeszcze godziny tym Damom, któreby wynależionym przezemnie i tu w Warszawie zadowoleniem przyjętyu sposobem, same w przyszłości gruntownie i zasadnie inne osoby nauczać chciały, podejmując się w krótszym jeszcze iak dawniej ogłoszonym czasie, każdą uczennicę, w tej sztuce dostatecznie wydoskonalic. Osoby więc życzące korzyść z tego, raczą łaskawie wcześniej zgłaszać się do mnie pod Nr 970, do domu narożnego W. Litkiego przy ulicy Granicznej. Fryderyka Kowalewska, udzielająca naukę rysowaniu kroiu wszelkich ubiorów Damskich.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaleta Maszyna parowa z 2ma kotłami żelaznymi i innemi rekwiżyta mi do rżnięcia drzewa lub do czego innego służyć mogąca, w Warszawie przy rogu ulicy Czerniakowskiej i Xiążęcej w domu pod Nr 3,041 Lit: B. w dniu 15 Stycznia 1835 r. o godzinie 12 w południe przez publiczną Licytacją sprzedaną zostanie, którą tamże obejrzeć można, przystępując do Licytacji złożyć złp: 200 iako Vadjum kupna.

*Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.*

Sto kilkadziesiąt sztuk DRZEWA sosnowego i tyleż olszyny, po miernej cenie są do sprzedania, o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Mazowieckiej u Sekwestratora Cyrkułu 9 i 10.

*Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.*  
SNIADANIE: Pieczeń huzar: z buraczka: i litew: z pieca, Połędwica z masłem chrzano: z rożna, Nóżki ciele: smažo:, Gołąbki po wiedeń: z groszkiem, Flaki. OBIAD: Zupa groch: z wędzonką i Rosol z ryżem, Sztukamięsa biała, Zrazy angielt, Potrawa z prosięcia z korni:, Geś faszero: z rożna, Jabłka w zaslafro: z pieca. KOLACJA: Potrawa z kwiczo:, Zrazy a la nelson, Schab z rożna z piure buracz.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.*  
SNIADANIE: Załec z rożna z kapustą bruna:, Pieczeń woło: z rożna z masłem chrzano:, Połędwica z rożna z serder, Potrawa z indyka z sosem kaparoz, Ozor marynowa: z iarmużem, Pekellejsz na gorąco z musztar:, Nóżki ciele: smažo:, Kaszka pszenna z pieca, Wątróbka ciele: szpilkowa: z rożna, Węgorz na zimno z octem i oliwą, Krupnik z perlo: kasay.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w połu: 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Wolny Strzelec.*

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Dziś *Widowisko Pantomiczne.*